

TARTU, 6 LUTEGO 1968

Уважаемая Мария Львовна!

Получили ли Вы 3-й том *Семиотики* и о ф и ц и а л ь н о е приглашение на Симпозиум в Тарту (Кяэрику)? Получили ли Вы мои тезисы для варшавского съезда? Спрашиваю об этом с тревогой, поскольку злой дух, играющий в нашей переписке хотя и противоречущую материалистическому мировоззрению, но вполне ощутимую роль, продолжает свои шутки: Ваши письма доходят до меня с опозданиями и перебоями, с моими, видимо, дело не лучше.

Б. А. Успенский показывал мне Ваше последнее письмо, из которого явствует, что все эти материалы Вами до сих пор не получены.

Сборник, о котором Вы писали Б. А. Успенскому, нами уже сдан в агентство АПН, и мы уже утратили юридические права на входящие в него статьи. Дата 1970, видимо, связана с тем, что по каким-то сложным — их — расчетам, польский вариант должен появиться п о с л е итальянского (видимо, чтобы Эйнауди не мог, расторгнув договор с АПН, перевести прямо с польской к н и г и ).

Не пойти ли нам другим путем: собрать советско-польский семиотический сб-к из д р у г и х статей. Его можно было бы, например, оформить как совместное изд. Вашего института и Тартуского ун-та. Если следовать структуре, принятой нами в том сборнике, проспект которого Вы видели, то план сборника мог бы быть таков:

- I. Семиотика культуры.
- II. Семиотика мифа и религии.
- III. Поэтика. Монографические анализы текстов.
- IV. Семиотика фольклора.
- V. Семиотика искусства.

Круг возможных советских авторов Вам известен (кроме известных Вам москвичей и тартусцев, это ленинградцы: В. Я. Пропп, Д. С. Лихачев и Б. Ф. Егоров; попытки привлечь Бахтина до сих пор были мало успешными). Необходимо определить количество листов и где сборник будет печататься (в Польше или в Тарту ? — Москва, конечно, отпадает). Если все эти вопросы подвергнуть обсуждению уже сейчас и постараться к маю получить хотя бы часть статей, то встречу в Кяэрику можно было бы использовать для практической работы по редактированию. Что Вы обо всем этом думаете? С нетерпением жду ответа.

Зара Гр. шлет Вам самые сердечные приветы. Она сдает книгу и уже два месяца находится в невменяемом состоянии. Поэтому не пишет, а только передает приветы. Передайте ее и мой сердечный привет г. Пщеловской.

Сердечно Ваш

Ю. Лотман

Тарту, 6 II 68.

[Stemple:]

Rkp Arch. IBL PAN, k. 1 i koperta. — Od słowa „находится” do „г. Пщеловской” na lewym marginesie s. 4, dalej do końca na s. 1 u góry. — Na kopercie (bez znaczków i stempli) adres domowy Mayenowej; list był doręczony okazją.

*Przekład polski*

Szanowna Mario Lwowna!

Czy otrzymała Pani 3. tom *Semiotyki* i oficjalne zaproszenie na Sympozjum w Tartu (Kääriku)? Czy otrzymała Pani moje tezy na warszawski zjazd? Pytam o to z niepokojem, bowiem zły duch, który w naszej korespondencji odgrywa rolę sprzeczną wprawdzie ze światopoglądem materialistycznym, ale wyraźnie odczuwalną, nadal bawi się w żarty: Pani listy dochodzą do mnie z opóźnieniem i z przerwami, z moimi listami widocznie też nie jest lepiej. B. A. Uspienski pokazywał mi ostatni Pani list, z którego wynika, że żadnego z tych materiałów Pani do tej pory nie otrzymała.

Zbiór studiów, o którym Pani pisała do B. A. Uspienskiego, oddaliśmy już do agencji APN i utraciliśmy uprawnienia do wchodzących w jego skład artykułów. Data 1970 widocznie związana jest z tym, że według jakichś — ich — obliczeń, polski wariant powinien ukazać się po włoskim (widocznie, żeby Einaudi nie mógł, zerwawszy umowę z APN, przełożyć wprost z polskiej książki).

Czy nie byłoby dobrze pójść inną drogą: przygotować radziecko — polski semiotyczny zbiór studiów złożony z innych artykułów. Można byłoby go np. ująć jako wspólne wydanie Pani instytutu i Uniwersytetu w Tartu. Jeśli zachować strukturę, przyjętą w tamtym zbiorze studiów, którego prospekt Pani widziała, plan temu mógłby być następujący:

I. Semiotyka kultury.

II. Semiotyka mitu i religii.

III. Poetyka. Monograficzna analiza tekstów.

IV. Semiotyka folkloru.

V. Semiotyka sztuki.

Krąg możliwych autorów radzieckich Pani zna (oprócz znanych Pani mieszkańców Moskwy i Tartu, mieszkańcy Leningradu: W. J. Propp, D. S. Lichaczow, B. F. Jegorow; próby włączenia Bachtina do tej pory były mało skuteczne). Czy trzeba koniecznie określić liczbę arkuszy i miejsce, gdzie tom będzie drukowany (w Polsce czy w Tartu? — Moskwa, oczywiście, odpada). Jeśli udałoby się wszystkie te sprawy rozważyć już teraz i do maja uzyskać choćby część artykułów, wówczas spotkanie w Kääriku można byłoby wykorzystać na pracę redakcyjną. Co Pani o tym wszystkim myśli? Czekam niecierpliwie na odpowiedź.

Zara Gr. przesyła Pani najserdeczniejsze pozdrowienia. Oddaje do druku książkę i już dwa miesiące jest nieprzytomna. Dlatego nie pisze, a tylko przesyła pozdrowienia. Proszę przekazać serdeczne pozdrowienia od niej i ode mnie p. Pszczołowskiej.

Serdecznie oddany

J. Łotman

Tartu, 6 II 68.